

Eutanazja i Prawo

Autor: sylka1989 - 02/12/2011 15:14

Eutanazja i samobójstwo wspomagane w świetle polskiego prawa

W prawie polskim eutanazja jest nielegalna i traktowana jako przestępstwo przeciwko życiu. Mówią o tym artykuły Kodeksu karnego z 6. czerwca 1997 r. (n. K. k.), z mocą obowiązującą od 1. września 1998 roku. Eutanazja jako zabicie człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, opisana w art. 150. § 1. i 2. K. k. podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Kontrowersje wzbudza § 2. mówiący o możliwości złagodzenia kary lub odstąpieniu od jej wymierzenia. Jedni oceniają go pozytywnie (Poklewski - Koziół 1999: 108). Natomiast przeciwnicy traktują ten przepis jako częściową legalizację eutanazji, która może doprowadzić do wielu nadużyć i do braku zaufania do lekarzy, a nawet niepoddawania się przez pacjentów terapii w szczególnie ciężkich przypadkach. „Przeciwnicy tak liberalnej regulacji postulują usunięcie art. 150 §2 n. k. k., uważając przepis za częściową legalizację eutanazji, do której ich zdaniem dopuścić nie można. Usankcjonowanie tego typu praktyk może bowiem otworzyć furtkę do nadużyć na zasadzie argumentu tzw. równi pochyłej (the slippery slope)”; (Bączyk 1999: 9).

Art. 151. n. K. k. mówi o samobójstwie wspomaganym, które według polskiego prawa polega na namowie człowieka do targnięcia się na własne życie lub dostarczeniu mu do tego środków. Jest to karane pozbawieniem wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Przepis ten nie jest precyzyjny i według niego odpowiedzialności prawnej mógłby podlegać każdy, kto nawet nieświadomie przyczynił się do samobójczej śmierci innej osoby.

Kodeks Etyki Lekarskiej jest regulacją prawną niższego rzędu, nie pociągającą za sobą odpowiedzialności prawnej, tylko dyscyplinarną. Jednak wraz z normami prawa stanowi podstawę uregulowań z zakresu prawa medycznego. Artykuł 31. Kodeksu Etyki Lekarskiej zawiera bezwzględny zakaz eutanazji. Zgodnie z art. 32., lekarz powinien zachować najwyższą ostrożność w decyzjach związanych z zaprzestaniem terapii, odłączeniem pacjenta od aparatury podtrzymującej życie czy przzerwaniem reanimacji.

z Kodeksu karnego (ustawa z 6 czerwca 1997 r.):

Art. 150. § 1. Kto zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. W wyjątkowych wypadkach sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

z Kodeksu Etyki Lekarskiej (uchwalonego przez III Krajowy Zjazd Lekarzy 12-14 grudnia 1993 r.):

Art. 30. Lekarz powinien dłożyć wszelkich starań, aby zapewnić choremu humanitarną opiekę terminalną i godne warunki umierania. Lekarz winien do końca łagodzić cierpienia chorego w stanach terminalnych i utrzymywać, w miarę możliwości, jakość kończącego się życia.

Art. 31. Lekarzowi nie wolno stosować eutanazji.

Art. 32. W stanach terminalnych lekarz nie ma obowiązku podejmowania i prowadzenia reanimacji lub uporczywej terapii i stosowania środków nadzwyczajnych. Decyzja o zaprzestaniu reanimacji należy do lekarza i jest związana z oceną szans leczniczych.

=====